

O maryjny kształt Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia

Dla papieża Franciszka sedno Ewangelii stanowi orędzie miłosierdzia. Dewiza, jaką obrał jeszcze jako biskup: *Miserando atque eligendo* („Spojrzał na mnie z miłosierdziem i wybrał”) stanowi motto jego posługi, także papieskiej. Już w pierwszych dniach po wyborze na Stolicę Piotrową wyznał: „Dla mnie (...) najmocniejszym orędziem Pana jest miłosierdzie”¹; „Bóg, Żyjący, jest miłosierny”². Prawda ta została najpełniej objawiona w Jezusie Chrystusie, który jest „obliczem miłosierdzia Ojca”³. „Wszystko w Nim mówi o miłosierdziu”⁴.

Powinniśmy nieustannie kontemplować tajemnicę Bożego miłosierdzia. Są jednak chwile, w których jeszcze mocniej jesteśmy wzywani, aby utkwic wzrok w miłosierdziu. Z tej właśnie racji papież Franciszek ogłosił bullą *Misericordiae vultus* Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, który rozpocznie się 8 grudnia 2015 r., w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, a zakończy 20 listopada 2016 r., w liturgiczną uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Będzie to – jak wyjaśnia – „pełen łaski czas dla Kościoła, aby świadectwo wierzących stało się jeszcze mocniejsze i skuteczniejsze”⁵. W Roku

¹ Franciszek, *Orędziem Jezusa jest miłosierdzie* (Homilia w kościele św. Anny w Watykanie, 17 III 2013), *OsRomPol* 34(2013)5,15.

² Tenże, *Bóg żywy i miłosierny* (Homilia na placu Świętego Piotra z okazji Dnia *Evangelium vitae*, 16 VI 2013), *OsRomPol* 34(2013)7-8,34.

³ Tenże, *Misericordiae vultus. Bulla ogłaszająca Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia* (11 IV 2015), *OsRomPol* 36(2015)5,1 [dalej: MV].

⁴ MV 8.

⁵ MV 3.

Miłosierdzia chodzi więc nie tylko o wyjątkowe doświadczenie miłosiernej miłości Boga, ale także o życie nią i świadczenie jej innym.

Szczególny udział w głoszeniu Bożego miłosierdzia posiada Maryja. „Nikt nie poznał tak jak Ona – uzasadnia Franciszek – głębi tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem. Wszystko w Jej życiu zostało ukształtowane przez obecność miłosierdzia, które stało się ciałem. Matka Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego weszła do sanktuarium miłosierdzia Bożego, ponieważ duchowo uczestniczyła w tajemnicy Jego miłości”⁶. Z tego względu papież nazywa Ją „Matką miłosierdzia” i zawiera Jej Rok Miłosierdzia: „Słodycz Jej spojrzenia niech nam towarzyszy w tym Roku Świętym, abyśmy wszyscy potrafili odkryć radość z czułości Boga”⁷. Przy innej okazji dopowiada: „Zawieramy (...) ten Rok Matce miłosierdzia, by skierowała na nas swoje spojrzenie i czuwała nad nami w drodze: w naszej drodze pokutnej, naszej drodze z otwartym sercem, przez rok, abyśmy otrzymali odpust Boży, abyśmy otrzymali Boże miłosierdzie”⁸.

W niniejszym artykule pragnę odczytać teologiczną wymowę tytułu „Matka miłosierdzia” na podstawie samej bulli *Misericordiae vultus*, a także sięgając do wielu innych wypowiedzi Franciszka, które ubogacają lub rozwijają maryjne treści zawarte w dokumencie ogłaszającym Rok Miłosierdzia. Konkretnie chodzi o to, aby ukazać dlaczego i w jakim sensie Maryja może pomóc Kościołowi w owocnym przeżyciu tego Roku, czyli doświadczeniu przez niego Bożego miłosierdzia, by następnie żyć nim i przybliżać wszystkim do jego źródeł.

1. Maryja – szczególnie obdarowana miłosierdziem i „zasługująca” na nie

Franciszek stwierdza w bulli, że mówiąc o Maryi jako Matce miłosierdzia, widzimy w Niej nade wszystko Tę, która doświadczywszy miłosierdzia w sposób wyjątkowy („ukształtowana przez obecność miłosierdzia, które stało się ciałem”), w podobny sposób „zasłużyła” na miłosierdzie całym swym życiem („Matka Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego weszła do sanktuarium miłosierdzia Bożego, ponieważ duchowo uczestniczyła w tajemnicy Jego miłości”). Z tejże racji została powołana do przybliżania ludziom miłosiernej miłości, jaką Jej Syn przyszedł im objawić.

⁶ MV 24.

⁷ Tamże. Por. również S.M. Maggiani, *La „Mater Misericordiae” nel Giubileo straordinario della misericordia. Ricordando i 50 anni dalla chiusura del Concilio Vaticano II*, Marianum 77(2015)13-16.

⁸ Franciszek, „*Bądźcie miłosierni jak Ojciec*” (Przemówienie podczas nabożeństwa pokutnego w Bazylice Watykańskiej, 13 III 2015), *OsRomPol* 36(2015)3-4,5.

a) Ukształtowana przez Boże miłosierdzie

Bóg „bogaty w miłosierdzie” (Ef 2,4) działa od początków naszej historii. Tym bardziej po grzechu Adama i Ewy nie chciał, aby ludzkość została sama, wystawiona na pastwę zła. Toteż na bezmiar grzechu odpowiada pełnią przebaczenia. Miłosierdzie okazuje się zawsze większe od każdego grzechu i nikt nie może zatamować miłości Boga, który przebacza⁹. Objawienie pośród wielkich dzieł Bożego miłosierdzia sytuuje Maryję. Jawi się Ona w pełni zbawczego czasu jako wybrana Córa Ojca, o czym czytamy w Liście do Galatów 4,4-6. Słowa te, sławiące zbawczą miłość Boga Ojca wobec świata, stanowią syntezę Jego zbawczej misji.

Bóg postanowił i zechciał, aby Maryja, święta i nieskalana w miłości (por. Ef 1,4), stała się Matką Odkupiciela człowieka¹⁰. Stąd pierwszym aktem Jego zbawczego działania wobec Niej było Jej niepokalane poczęcie. „Na Niej – stwierdza papież – spoczęło spojrzenie Pana, który Ją wybrał, żeby była Matką Jego Syna. W perspektywie tego macierzyństwa Maryja została zachowana od grzechu pierworodnego, to znaczy od tego zerwania jedności z Bogiem, innymi i ze stworzeniem, które rani głęboko każdego człowieka. Ale to zerwanie zostało uprzednio uzdrowione w Matce Tego, który przyszedł, by wyzwolić nas z niewoli grzechu. Niepokalana jest wpisana w zamysł Boży; jest owocem miłości Boga, który zbawia świat”¹¹.

Papieskie słowa uświadamiają, że Maryja, złączona ze wszystkimi ludźmi pochodzeniem z grzesznego rodu Adama, potrzebowała odkupieńczego miłosierdzia Boga. I rzeczywiście doświadczyła go. Więcej, okazało się ono dla Niej szczególnie szczodre z podwójnej racji. Najpierw dlatego, że została odkupiona „w sposób wznioślejszy”, odkupieniem nie „wyzwalającym”, jak wszystkie inne stworzenia, ale „zachowującym”. Nadto Boże miłosierdzie nie tylko zachowało Maryję od zmyzy grzechowej, lecz przyniosło także pełnię łaski, która stała się Jej udziałem od samego początku Jej istnienia. Dlatego anioł Gabriel nazwał Ją przy zwiastowaniu „pełną łaski” (Łk 1,28). Wskazał tym samym, że „nie ma w Niej miejsca na grzech, ponieważ Bóg wybrał Ją przed wiekami na Matkę Jezusa i zachował od pierworodnej zmyzy”¹². W ten sposób – zauważa papież – błogosławieństwo, które Bóg zasugerował Mojżeszowi, by nauczył go Aarona i jego synów: „Niech cię Pan błogosławi i strzeże. Niech Pan rozpromieni swe

⁹ Por. MV 3.

¹⁰ Por. tamże.

¹¹ Franciszek, *Spojrzenie Pana spoczęło na dziewczynie z Nazaretu* (Anioł Pański, 8 XII 2013), *OsRomPol* 35(2014)1,55.

¹² Tenże, *Zbawienia nie można kupić* (Anioł Pański, 8 XII 2014), *OsRomPol* 36(2015)1,58.

oblicze nad tobą, niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swe i niech cię obdarzy pokojem” (Lb 6,24-26), urzeczywistniło się w Maryi w pełni i wcześniej niż we wszelkim innym stworzeniu¹³.

Maryja jest doskonałym dziełem Trójcy Świętej¹⁴. Jej niepokalane poczęcie objawia przedziwną inicjatywę Ojca, który pragnąc stworzenia idealnego, obdarzył Ją zbawczą i uświęcającą miłością. Piękno Maryi ma w Nim początek i odzwierciedla Boże piękno¹⁵. Także jedyne dzieło zbawienia Chrystusa ujawniło swą moc w pełni łaski Maryi. Od początku Jej istnienia odkupieńcza miłość Syna objęła Ją i przemieniła. Niepokalana jako pierwsza wśród odkupionych znalazła się w samym sercu tajemnicy paschalnej. W Jej niepokalanim poczęciu objawia się również moc miłości Ducha Świętego, który ogarnął Ją całkowicie i uświęcił, ukształtował jako nowe stworzenie. Udzielony Maryi dar świętości miał charakter dynamiczny. Pełnia łaski Jej niepokalanego poczęcia ciągle wzrastała. Maryja doświadczała następnych aktów zbawczej miłości Boga, która pozwalała Jej przyjmować w wolności wolę Bożą i w duchowy sposób patrzeć na sprawy ziemskie, miłować Boga i bliźnich czystym sercem, żyć w radosnej nadziei na przyjście królestwa Chrystusa¹⁶.

Ostatni akt zbawczej miłości Boga Ojca wobec Maryi stanowi Jej szczególne wywyższenie w tajemnicy wniebowzięcia. Chrystusowe zwycięstwo nad grzechem zostało teraz w Niej dopełnione, zwycięstwem nad śmiercią. Franciszek uczy: „Tajemnica wniebowzięcia Maryi z ciałem i duszą jest w całości wpisana w zmartwychwstanie Chrystusa. Człowieczeństwo Maryi zostało «przyciągnięte» przez Syna w momencie przejścia przez śmierć. Jezus raz na zawsze wszedł do życia wiecznego z całym swoim człowieczeństwem, które wziął z Maryi; tym samym Ona, Matka, która wiernie szła za Nim przez całe życie, szła za Nim sercem, weszła z Nim do życia wiecznego, które nazywamy również niebem. Rajem, domem Ojca”¹⁷. W rezultacie Ta, która od początku była pełna łaski, została teraz ukoronowana pełnią chwały: uczestniczy w zwycięstwie Pana nad grzechem i śmiercią, króluje razem z Nim w Jego odwiecznym królestwie¹⁸.

¹³ Por. tenże, *Maryja kocha dobrych i złych* (Homilia na uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, 1 I 2014), OsRomPol 35(2014)2,36-37; *Wszyscy jesteśmy powołani, by zwalczać współczesne formy niewolnictwa* (Homilia na uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki Maryi, 1 I 2015), OsRomPol 26(2015)1,18-19.

¹⁴ Por. tenże, *Maryja jest doskonałym dziełem Trójcy Świętej* (Anioł Pański, 15 VI 2014), OsRomPol 35(2014)7,54.

¹⁵ Por. tenże, *Spojrzenie Pana...*, 55.

¹⁶ Por. tenże, *Patrzmy na Maryję jako na Matkę naszej nadziei* (Homilia w Tedzonie – Korei, 15 VIII 2014), OsRomPol 35(2014)8-9,9.

¹⁷ Tenże, „*Magnificat*” kantykiem nadziei pokornych (Homilia na uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, 15 VIII 2013), OsRomPol 34(2013)10,45.

¹⁸ Por. tenże, *Patrzmy na Maryję...*, 8.

Nie ulega wątpliwości, że Matka Jezusa jest stworzeniem, które w wyjątkowy sposób – jak żadne inne – doświadczyło Bożego miłosierdzia. Jest Ona – po Chrystusie – najdonioślejszym dziełem miłosiernego Boga w świecie. Świadoma obfitości darów miłosiernego Boga, wielbi Go słowami kantyku *Magnificat*. Wyznaje, że jest On nie tylko wszechmocny, dla którego nie ma nic niemożliwego, ale również miłosierny, umiejący okazać dobroć i dochować wierności każdemu człowiekowi. Więcej, dla papieża wyrażenie „wielbi dusza moja Pana” (Łk 1,46) to pieśń uwielbienia i dziękczynienia Bogu nie tylko za „wielkie rzeczy”, które uczynił Maryi, ale też za Jego działanie w całej historii zbawienia, z pokolenia na pokolenie¹⁹. Matka Jezusa obwieszcza prawdę, że Bóg jest źródłem wszelkiego obdarowania. „Wszystko jest darmowym darem Bożym, wszystko jest łaską, wszystko jest darem Jego miłości dla nas”²⁰.

b) Uczestniczka tajemnicy Bożego miłosierdzia

Maryja, doświadczywszy w sposób wyjątkowy Bożego miłosierdzia, weszła równocześnie do sanktuarium miłosierdzia Bożego, gdyż duchowo uczestniczyła w tajemnicy miłości Boga. Konkretniej mówiąc, świadoma darów, jakie otrzymała w obfitości od miłosiernego Boga, nie zatrzymała ich dla siebie, dla własnej chwały, lecz dla chwały miłosiernego Boga i zbawienia ludzi. „Wybrana na Matkę Bożego Syna – wyjaśnia Franciszek w bulli *Misericordiae vultus* – Maryja była od zawsze przygotowana przez miłość Ojca, by stała się *Arką Przymierza* między Bogiem i ludźmi. Zachowała w swoim sercu Boże miłosierdzie w doskonałej harmonii ze swoim Synem Jezusem”²¹. W ten sposób papież dowodzi, że Boże macierzyństwo, do którego Maryja została powołana, jest macierzyństwem w ekonomii miłosierdzia, ekonomii łaski. Za Vaticanum II przywołuje słowa św. Ireneusza z Lyonu: „Węzeł związany przez nieposłuszeństwo Ewy został rozwiązany przez posłuszeństwo Maryi; co związała przez niewierność Ewa, to Dziewica Maryja rozwiązała przez wiarę”²². Wskazują one, że w tak rozumianym Bożym macierzyństwie znajduje się „klucz” do odczytania, w jaki sposób Maryja „zasługuje” na miłosierdzie, a także, że nie została Ona czysto biernie użyta przez Boga, lecz w wolnej wierze i posłuszeństwie odpowiedziała Mu aktem całkowitego zaufania, darem z samej siebie: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według twego słowa” (Łk 1,38).

¹⁹ Por. tenże, *Ile razy mówimy „dziękuję” w rodzinie?* (Homilia na placu Świętego Piotra, 13 X 2013), OsRomPol 34(2013)12,8.

²⁰ Tenże, *Zbawienia...*, 58.

²¹ MV 24.

²² Ireneusz z Lyonu, *Adversus haereses*, III, 22, 4, PL 7, 959 – cyt. za: Franciszek, *Wiara Maryi rozwiązuje „węzeł” grzechu* (Katecheza podczas spotkania modlitewnego na placu Świętego Piotra, 12 X 2013), OsRomPol 34(2013)12,4. Por. KK 56.

Udzielone Maryi z Nazaretu szczególne miłosierdzie zaowocowało Jej współdziałaniem w zbawczej ekonomii. Macierzyństwo w stosunku do Jezusa Chrystusa Odkupiciela, który przyszedł, aby okazać miłosierdzie (por. Łk 1,72), postawiło Ją od początku na pozycji współpracownicy w objawianiu się miłosierdzia. Maryja świadoma, że Bóg Ją wzywa, choć nierozumiejąca pełnego znaczenia Jej powołania, wypowiedziała swe pokorne i odważne *fiat*. „Niech mi się stanie” było nie tylko zgodą, ale również ufnym otwarciem na przyszłość²³. Pozwoliła Bogu działać, aby dokonał w Niej niezwykłych rzeczy. Była podatna – akcentuje Franciszek – lecz „nie bierna”²⁴. Bóg „zapytał Ją: «Jesteś gotowa na to?», a Ona odpowiedziała: «Tak»”²⁵. Otworzyła nim drzwi Bogu, aby rozwiązać węzeł dawnego nieposłuszeństwa. „Najpierw – jak mówi św. Augustyn – poczęła w sercu, a potem w ciele”²⁶. Umożliwiła tym samym wcielenie Syna Bożego, objawienie tajemnicy dla dawnych wieków ukrytej (por. Rz 16,25). Rozpoznała czas Boga, pełnię czasu miłosierdzia, i dlatego, kiedy Słowo Boże zwróciło się do Niej, Ona przyjęła Je całym swoim jestestwem, by stało się w Niej ciałem i narodziło jako światłość dla ludzi²⁷. Należy przy tym koniecznie zaznaczyć, że Maryja weszła w zbawczą ekonomię miłosierdzia jako służebnica. Już przy zwiastowaniu zdała sobie sprawę, że współdziała w dziele swojego Syna z czystej łaski. To Duch Święty uczynił Ją narzędziem gościnności, narzędziem pojednania i przebaczenia²⁸. W obliczu miłości, miłosierdzia, Bożej łaski rozlanej w ludzkich sercach – sumuje wątek papież – narzuca się jeden jedywn wniosek: *darmowość*²⁹. Tak jak w sensie fizycznym Maryja otrzymała moc Bożego Ducha, a następnie dała ciało i krew Synowi Bożemu, który w Niej się ukształtował, analogicznie na płaszczyźnie duchowej przyjęła łaskę i odpowiedziała na nią z wiarą³⁰.

Od zwiastowania wiara Maryi zyskała nowe światło: koncentrowała się na Jezusie, w którym wypełniły się obietnice całej historii zbawienia. Wybrana na Matkę Odkupiciela, dzieliła w swym sercu całą Jego zbawczą posługę, pozostając u boku Syna aż do końca na Kalwarii³¹. Dała się prowadzić Duchowi Świętemu

²³ Por. Franciszek, *Ci, którzy potrafią czekać* (Homilia podczas niesporów w rzymskim klasztorze św. Antoniego Opat, 21 XI 2013), OsRomPol 35(2014)1,18; *W 2016 r. Światowy Dzień Młodzieży odbędzie się w Krakowie* (Anioł Pański, 28 VII 2013), OsRomPol 34(2013)8-9,19.

²⁴ Tenże, *Zbawienia...*, 58.

²⁵ Tenże, *Wiara Maryi...*, 5.

²⁶ Augustyn, *Kazanie 215*, 4 – cyt. za: tamże.

²⁷ Por. Franciszek, *Encyklika „Lumen fidei” o wierze* (29 VI 2013), Kraków 2013, 58 [dalej: LF].

²⁸ Por. tenże, *Zbawienia...*, 59.

²⁹ Por. tamże.

³⁰ Por. tamże, 58.

³¹ Por. Franciszek, *Wszyscy jesteśmy powołani...*, 19.

na drodze wiary, nadziei i miłości, „ku przeznaczeniu służby i płodności”³². Żyła zanurzona w tajemnicy Boga, który stał się człowiekiem, by pojąć i wypełnić w praktyce całą Jego wolę. „Ta właśnie normalna egzystencja Maryi była gruntem, na którym rozwinęła się szczególna relacja i głęboki dialog między Nią i Bogiem, między Nią i Jej Synem. «Tak» Maryi, doskonale już na początku, stawało się coraz pełniejsze aż po godzinę krzyża”³³. W tym sensie Jej życie nie było niczym innym jak wchodzeniem coraz bardziej w tajemnicę Jego osoby i zbawczej misji, czyli „postępowaniem za Jezusem; słuchaniem Go, kierowaniem się Jego słowami; patrzeniem, jak On się zachowuje, i stawianiem [swoich] stóp w Jego ślady; żywieniem tych samych uczuć i przyjmowaniem tych samych postaw”³⁴. Bezpośrednio po zwiastowaniu, otrzymawszy łaskę bycia Matką Słowa Wcielonego, Maryja nie zatrzymała tego daru dla siebie. Uczyniła gest miłosiernej miłości, konkretnej służby, niosąc Jezusa, którego miała w swoim łonie, do domu Zachariasza i Elżbiety. Potem widzimy Ją w Betlejem, gdzie Ten, który został zapowiedziany jako Mesjasz, rodzi się w ubóstwie. Później, gdy jest w Jerozolimie, by ofiarować Go w świątyni, razem z radością starców Symeona i Anny pojawia się zapowiedź miecza, który przeniknie Jej serce, i proroctwo o znaku, któremu sprzeciwić się będą. Maryja już wówczas zdała sobie sprawę, że misja i sama tożsamość Jezusa przewyższają Jej macierzyństwo. Epizod dwunastoletniego Jezusa, który zagubił się w Jerozolimie i na Jej upomnienie zareagował odpowiedzią, która, uwalniając Ją od matczynych trosk i kierując się ku rzeczom Ojca niebieskiego, zaprosiła Ją do przekroczenia dostrzegalnej rzeczywistości oraz otwarcia się jeszcze bardziej na nowe perspektywy związane z Jego przyszłością³⁵. W obliczu tych trudności i niespodzianek zrozumiała, że droga miłosiernej miłości Jezusa jest drogą krzyża. Stał się on jeszcze cięższy w trakcie Jego publicznej misji. Wówczas Matka pozostawała z Synem, szła za Nim wśród ludu, słyszała obelgi, czuła podłość i pogardę tych, którzy Mu złorzeczyli. Współ z Nim niosła „ten krzyż”³⁶. „Nigdy – podkreśla papież – nie straciła pokoju serca, który jest owocem ufne go zawierzenia Bożemu miłosierdziu”³⁷.

³² Tenże, *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie* (24 XI 2013), Kraków 2013², 287 [dalej: EG].

³³ Tenże, *Sekret żydowskiej dziewczyny* (Audjencja generalna, 23 X 2013), OsRomPol 34(2013)12,37.

³⁴ Tenże, *Wiara Maryi...*, 5.

³⁵ Por. tenże, *Ci, którzy potrafia czekać...*, 18.

³⁶ Tenże, *Wiara Maryi...*, 5. Por. tenże, *Z Maryją paragwajskie kobiety odbudowywały życie, wiarę i godność swego narodu* (Homilia w sanktuarium maryjnym w Caacupé, 11 VII 2015), OsRomPol 36(2015)9,29.

³⁷ Tenże, *Bez pokoju nie ma przyszłości!* (Aniol Pański, 4 I 2015), OsRomPol 36(2015)1,23.

Zjednoczenie Maryi z Jezusem osiągnęło swój szczyt na Kalwarii. U stóp krzyża była Ona „niewiastą bólu”³⁸, która „zaznała męczeństwa krzyża: męczeństwa swego serca, męczeństwa duszy. Cierpiała bardzo w swoim sercu, kiedy Jezus cierpiał na krzyżu. Przeżyła męczeństwo Syna aż do głębi duszy. Była w pełni z Nim zjednoczona w śmierci”³⁹. Ofiara serca Matki, Jej duszy, nie była, oczywiście, odkupieńcza, była jednak przejawem macierzyńskiej łączności ze zbawcą ofiarą Jezusa. Matka – zaznacza Franciszek – złączyła się „z Synem w męczeństwie serca i w ofiarowaniu życia Ojcu za zbawienie ludzkości. Matka Boża utożsamiała się z bólem Syna i z Nim przyjęła wolę Ojca, w duchu posłuszeństwa, które przynosi owoce, które daje prawdziwe zwycięstwo nad złem i nad śmiercią”⁴⁰. Tak zatem, ofiara serca Maryi złożona na Kalwarii była swoistym udziałem w ostatecznym objawieniu się pełni zbawczej miłości Boga. W postawie Jej zawierzenia znalazło swe wypełnienie ludzkie współdziałanie ze zbawiającym Bogiem.

Okazuje się w sumie, że Maryja poświęciła całe swe życie miłosierdziu. Jednak „nigdy nie chciała odgrywać głównej roli. Przez całe życie była uczennicą, pierwszą uczennicą swojego Syna. Była świadoma, że wszystko, co wniosła, było czysto darmowym darem Boga. Świadomość darmowości. Stąd to «niech mi się stanie», (...) aby przejawiała się bezinteresowność Boga”⁴¹. Słusznie więc można nazywać Ją Matką miłosierdzia z racji Jej nieporównywalnego uczestnictwa w mesjańskiej misji swego Syna, szczególnie w tajemnicy wcielenia i Kalwarii.

2. Matka miłosierdzia wobec Kościoła

Z chwilą powstania Kościoła Maryja zaczęła wypełniać swoją macierzyńską funkcję Matki miłosierdzia wobec wszystkich członków Chrystusowej społeczności. Kiedy na krzyżu Chrystus przeżywał w swoim ciele dramatyczne spotkanie grzechu świata z Bożym miłosierdziem, w tym szczególnym momencie powiedział do Maryi: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do umiłowanego ucznia: „Oto Matka twoja” (J 19,26-27). „Te słowa Jezusa, wypowiedziane w obliczu Jego śmierci, nie wyrażają – wedle papieża – pobożnej troski o Jego Matkę, lecz stanowią przede wszystkim pewną formułę objawienia, przedstawiającą tajemnicę szczególnej misji zbawczej. Jezus pozostawił nam swoją Matkę jako naszą

³⁸ Tenże, *Ci, którzy potrafią czekać...*, 18.

³⁹ Tenże, „*Magnificat*”..., 45.

⁴⁰ Tenże, *Sekret...*, 38.

⁴¹ Tenże, *Darmo otrzymaliście, darmo dawajcie* (Spotkanie z duchowieństwem, zakonnikami, zakonnice i seminarzystami w sanktuarium w El Quinche w Ekwadorze, 8 VII 2015), *OsRomPol* 36(2015)7-8,18.

Matkę⁴². Matka, którą otrzymał Kościół, jest Matką miłosierdzia. Miłosierny Bóg przez Jej duchowe macierzyństwo pragnie nas obdarowywać łaską, docierać do świata ze swoim miłosierdziem. W Maryi i przez Maryję dynamika miłości pomiędzy Ojcem i Synem w Duchu przenika nasze dzieje; Chrystus przyciąga nas do siebie, aby nas zbawić⁴³. W Niej posiadamy również wzór w przyjmowaniu, wcielaniu w życie i niesieniu innym miłosiernej miłości.

a) Objawicielka Bożego miłosierdzia

Rok Miłosierdzia to rok łaski. Stąd wielki post Roku Jubileuszowego – czytamy w bulli – „będzie przeżywany jeszcze bardziej intensywnie, jako ważny moment, aby celebrować miłosierdzie Boga i go doświadczać⁴⁴. Warto więc temu okresowi liturgicznemu nadać wydźwięk maryjny, gdyż w Maryi i przez Maryję nieskończone miłosierdzie Boga nabiera dla nas cech miłości prawdziwie macierzyńskiej. Maryja spogląda na nas jak matka, z czułością i miłosierdziem. W Jej spojrzeniu – przekonuje Franciszek – „jest jakby odbłask spojrzenia Ojca, który uczynił Ją Matką Boga, i spojrzenia Syna z krzyża, który uczynił Ją naszą Matką. A tym spojrzeniem Maryja dziś patrzy na nas. Potrzebujemy Jej czulego spojrzenia, Jej spojrzenia Matki, która zna nas lepiej niż ktokolwiek inny, Jej spojrzenia litościwego oraz troskliwego. Maryjo, dzisiaj chcemy Cię prosić: Matko obdarz nas swoim spojrzeniem! Twoje spojrzenie prowadzi nas do Boga, Twoje spojrzenie jest darem dobrego Ojca, który czeka na nas na każdym zakręcie naszej drogi, jest darem Jezusa Chrystusa na krzyżu, który bierze na siebie nasze cierpienia, nasze trudy, nasz grzech. I abyśmy mogli spotkać tego Ojca, pełnego miłości, dziś mówmy do Niej: Matko, obdarz nas swoim spojrzeniem!”⁴⁵.

Maryja wyjednuje nam Boże miłosierdzie swoim wielorakim wstawiennictwem. Najpierw budzi w ludzkich sercach nadzieję na Boże zmiłowanie. Jak niegdyś na godach w Kanie Galilejskiej swą wiarą przyczyniła się do objawienia w świecie Bożych cudów, a na Kalwarii podtrzymała płomień wiary w zmarłych Jezusa i przekazała ją innym z matczyną miłością, tak w czasach Kościoła jest w podobny sposób źródłem nadziei i prawdziwej radości⁴⁶. Jej kantykt przypomina, że chrześcijańska nadzieja ma swoją podstawę w wierności Boga,

⁴² EG 285. „Słowa te mają wartość testamentu i dają światu Matkę. Od tamtej chwili Matka Boża stała się także naszą Matką! (...) Jej zranione serce poszerza się, aby zrobić miejsce dla wszystkich ludzi, dobrych i złych, wszystkich, i kocha ich, jak ich kochał Jezus” (tenże, *Maryja kocha...*, 37).

⁴³ Por. LF 59.

⁴⁴ MV 17.

⁴⁵ Franciszek, *Przybyliśmy, aby spotkać spojrzenie Maryi* (Homilia przed sanktuarium Matki Bożej z Bonarii, 22 IX 2013), OsRomPol 34(2013)11,24.

⁴⁶ Por. tenże, *Maryja kocha...*, 37.

w pewności, że On zawsze dotrzymuje swych obietnic miłosierdzia⁴⁷. Przykładem tego są liczne objawienia maryjne, które przyciągają tłumy do sanktuariów powstałych na ich miejscu. Owe objawienia są wezwaniem do uśpionej ludzkiej nadziei. Gdy jesteśmy zmęczeni, zniechęceni, przygnieceni problemami bądź odczuwamy ciężar naszych słabości i grzechów – uczy papież w rzymskim sanktuarium *Divino Amore* – spoglądamy na Maryję, odczuwamy Jej spojrzenie, które mówi naszemu sercu: „Odwagi, synu, Ja ciebie wspieram! (...) Wstań, idź do mojego Syna Jezusa, On Cię przyjmie, okaże miłosierdzie i da nową siłę, by iść dalej”⁴⁸. Analogiczną myśl przedkłada Franciszek w sanktuarium Matki Bożej Różańcowej na Sri Lance: „Jesteśmy u naszej Matki. Tutaj wita nas Ona w swoim domu. W tym sanktuarium Matki Bożej w Madhu każdy pielgrzym może czuć się jak u siebie, gdyż tutaj Maryja wprowadza nas w obecność swego Syna Jezusa. Tutaj mieszkańcy Sri Lanki (...) przybywają jako członkowie jednej rodziny. Powierzają Maryi swoje radości i smutki, nadzieje i potrzeby. Tutaj, w Jej domu, czują się bezpiecznie. Wiedzą, że Bóg jest bardzo blisko; odczuwają Jego miłość; zaznają Jego czułego miłosierdzia, czułego miłosierdzia Bożego”⁴⁹.

Innym przejawem pośrednictwa jest wypraszenie nam przez Matkę łaski Bożego miłosierdzia i budzenie pełnej ufności w nie. Dzieje Apostolskie ukazują Ją modlącą się w Wieczerniku z apostołami. Maryja modli się wspólnie z wspólnotą uczniów Chrystusa i uczy ich „pełnej ufności w Bogu, w Jego miłosierdziu. Taka jest moc modlitwy!”⁵⁰. Dlatego Franciszek zaleca: „Niestrudzenie pukajmy do bram Boga! Zanośmy do serca Boga – za pośrednictwem Maryi – całe nasze życie, każdy dzień! Trzeba pukać do drzwi Bożego serca! (...) Maryja uczy nas, że Bóg nas nie opuszcza, może uczynić wielkie rzeczy także przy naszej słabości”⁵¹, a przy innej okazji stawia retoryczne pytanie: „Czy proszę Maryję, aby mi pomogła ufać w Boże miłosierdzie, by te węzły [grzech nieposłuszeństwa] rozwiązać, bym się zmienił? Ona, Niewiasta wiary, z pewnością powie: «Idź dalej, idź do Pana: On ciebie rozumie»”⁵².

Maryja nie tylko budzi nadzieję i wyprasza miłosierdzie Boga, lecz także przybliżyła nas do Niego. Jednym razem podpowiada nam, tak jak podczas wesela w Kanie: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” (J 2,5). Wskazuje tym sa-

⁴⁷ Por. tenże, *Bóg zawsze dotrzymuje swoich obietnic* (Anioł Pański, 15 XII 2013), OsRomPol 35(2014)1,56; *Patrzmy na Maryję...*, 9.

⁴⁸ Tenże, *Jak na nas patrzy Maryja?* (Przesłanie wideo do uczestników nocnego czuwania w rzymskim sanktuarium *Divino Amore*, 12 X 2013), OsRomPol 34(2013)12,6.

⁴⁹ Tenże, *Ona jest Matką każdej zranionej rodziny* (Przemówienie w sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Madhu, 14 I 2015), OsRomPol 36(2015)2,13.

⁵⁰ Tenże, *Przybyliśmy...*, 24.

⁵¹ Tamże.

⁵² Franciszek, *Wiara Maryi...*, 4.

mym na Jezusa i prowadzi nas do Niego, „bo tylko w Nim jest zbawienie, tylko On może przemienić wodę samotności, trudności, grzechu w wino spotkania, radości, przebaczenia”⁵³. Innym razem Matka przynosi nam Jezusa, „który jako jedyny ma moc uzdrawiania otwartych ran i przywrócenia pokoju złamanym sercem”⁵⁴. „Ramiona Matki – opisuje poetycko papież – są niczym «schody», po których Syn Boży zstępuje do nas, *schody przybliżania się do nas Boga*”⁵⁵. Matka „cierpliwie i z czułością prowadzi nas do Boga, aby rozwiązywał węzły naszej duszy swym ojcowskim miłosierdziem. (...) Ona prowadzi nas za rękę, Matka, Matka, w objęcia Ojca, Ojca miłosierdzia”⁵⁶. Przybliża w sposób szczególnie czuły i owocny, bo macierzyński, do źródeł Bożego miłosierdzia.

Zjednując miłosierdzie Boże, Maryja ukazuje nam jednocześnie jego oblicze. Uświadamia, że nie jest ono jakąś abstrakcyjną ideą, ale konkretnym faktem, sposobem postępowania Boga w stosunku do nas, w którym ujawnia On swą miłość podobną do miłości matki⁵⁷, co sugeruje prorok Izajasz: „Czyż może niewiasta zapomnieć o swoim niemowlęciu, ta, która kocha syna swego łona? A nawet, gdyby ona zapomniała, ja nie zapomnę o tobie” (Iz 49,15). Oznacza to, że Bóg pragnie miłować nas po macierzyńsku. Właśnie w Maryi i przez Maryję Jego nieskończone miłosierdzie nabiera dla nas cech miłości prawdziwie macierzyńskiej⁵⁸.

Spośród wielu przymiotów miłosierdzia Boga papieska bulla koncentruje się tylko na kilku. W pierwszym rzędzie podkreśla, że jest ono „właściwością Boga, (...) cechą wszechmocy Boga (...). Bóg zawsze będzie w ludzkiej historii jako Ten, który jest obecny, bliski, opatrnościowy, święty i miłosierny”⁵⁹. Jego miłosierdzie „nie ma końca”⁶⁰, bo jest niewyczerpane, „zawsze większe od każdego grzechu, i nikt nie może zatamować miłości Boga, który przebacza”⁶¹. Maryja, która wraz z Janem była świadkiem Chrystusowych słów przebaczenia, jakie wypowiedział na Kalwarii wobec tych, którzy Go ukrzyżowali, „potwierdza, że miłosierdzie Syna Bożego nie zna granic i dociera do wszystkich, nikogo nie wykluczając”⁶². Także słowa Jej kantyku chwały, wypowiedziane na progu domu

⁵³ Tenże, *Jak na nas patrzy Maryja...*, 6.

⁵⁴ Tenże, *Ona jest Matką...*, 13.

⁵⁵ Tenże, *Maryja i Symeon z Dzieciątkiem na rękę* (Homilia na święto Ofiarowania Pańskiego, 2 II 2015), *OsRomPol* 36(2015)2,50.

⁵⁶ Tenże, *Wiara Maryi...*, 4.

⁵⁷ Por. MV 6.

⁵⁸ Por. H. Holstein, *Maternité de l'Eglise et maternité de Marie*, Cahiers Marials 19(1975)22; T. Siudy, *Służebnica Pańska*, Niepokalanów 1995, 107.

⁵⁹ MV 6.

⁶⁰ MV 25.

⁶¹ MV 3.

⁶² MV 24.

św. Elżbiety, są poświęcone miłosierdziu, które rozciąga się z pokolenia na pokolenie na wszystkich, którzy pokładają w nim ufność⁶³. Ponadto w cudach, jakie Bóg uczynił Maryi, zwłaszcza niepokalanym poczęciu, Kościół rozpoznaje styl i sposób Bożego działania w dziejach zbawienia. Dlatego właśnie w uroczystość Niepokalanego Poczęcia papież otworzy Drzwi Święte Roku Miłosierdzia. „Z tej okazji – jak sam przyznaje – staną się one *Bramą Miłosierdzia*, gdzie każdy wchodzący będzie mógł doświadczyć miłości Boga, który pociesza, przebacza i daje nadzieję”⁶⁴.

Z atrybutem miłosierdzia Boga wiąże się nierozłącznie atrybut cierpliwości. „Oblicze Boga jest obliczem miłosiernego Ojca, który zawsze jest cierpliwy”⁶⁵. Nie męczy Go wyciąganie ręki⁶⁶ ani „przebaczanie w sposób zawsze nowy i nieoczekiwany”⁶⁷. Stąd Franciszek apeluje: „Nigdy nie traćmy ufności w cierpliwie miłosierdzie Boga”⁶⁸, bowiem odpowiada On na nasze słabości swą cierpliwością. Chrześcijańska nadzieja nie zawodzi, ponieważ Bóg nie zawodzi. „Wzorem takiej postawy duchowej, tego sposobu bycia i podążania przez życie jest Maryja Panna. Prosta wiejska dziewczyna, która nosi w sercu całą nadzieję Boga! W Jej łonie nadzieja Boga przyjęła ciało, stała się człowiekiem, stała się historią: Jezusem Chrystusem. Jej *Magnificat* jest pieśnią wędrującego ludu Bożego, wszystkich mężczyzn i kobiet, którzy pokładają nadzieję w Bogu, w mocy Jego miłosierdzia. Pozwólm, aby nas prowadziła Ta, która jest matką, jest mamą i potrafi nas prowadzić”⁶⁹.

W obliczu miłości Boga, Jego łaski rozlanej w ludzkich sercach, narzuca się jeszcze jedna cecha miłosierdzia Bożego: darmowość. Świadomość darmowości towarzyszyła ustawicznie Maryi. Doświadczywszy, że wszystko, co pochodzi od Boga jest darmowe, a zatem Jego bezinteresowności, nigdy się od niej nie oddaliła. Stąd Jej „niech mi się stanie” przy zwiastowaniu i „zróbcie wszystko” na godach w Kanie, żeby „przejawiła się bezinteresowność Boga”⁷⁰. Podobnie

⁶³ Por. Franciszek, *Na sposób Boży* (Homilia na liturgiczne wspomnienie Matki Bożej z Guadalupe, 12 XII 2014), OsRomPol 36(2015)1,35.

⁶⁴ MV 3.

⁶⁵ Franciszek, *Bóg nigdy nie przestaje nam przebaczać* (Aniół Pański, 17 III 2013), OsRomPol 34(2013)5,16.

⁶⁶ Por. MV 19.

⁶⁷ MV 22. Por. też D. Kowalczyk, *Obraz Boga w nauczaniu papieża Franciszka*, Studia Bobolanum (2014)1,28-29; W. Kasper, *Papież Franciszek. Rewolucja czułości i miłości. Korzenie teologiczne i perspektywy duszpasterskie*, Warszawa 2015, 55.

⁶⁸ Franciszek, *Bóg czeka na nas cierpliwie* (Homilia podczas ingresu Papieża do katedry na Lateranie, 7 IV 2013), OsRomPol 34(2013)5,49.

⁶⁹ Tenże, *Jakże piękny będzie dzień, w którym z mieczy powstaną lemiesz* (Aniół Pański, 1 XII 2013), OsRomPol 35(2014)1,54.

⁷⁰ Por. tenże, *Darmo otrzymaliście...*, 18.

u stóp krzyża Jezusowego, próby wiary – snuje myśl papież – Maryja mogła „mieć chęć powiedzieć: «A powiedzieli mi, że On zbawi Izraela! Oszukali mnie!». Nie powiedziała tego. Nie pozwoliła sobie nawet tak pomyśleć, bo była kobietą, która wiedziała, iż wszystko otrzymała darmo”⁷¹. Swą postawą przypomina Ona, że „nikt z nas nie może kupić zbawienia! Zbawienie jest darmowym darem Pana, darmowym darem Boga, który przychodzi do nas i w nas mieszka”⁷². Z tej racji warto zwracać się do Maryi „słowami starożytnej, a zarazem wciąż nowej modlitwy *Salve Regina* [Witaj, Królowo], prosząc, aby nigdy nie przestała zwracać ku nam swoich miłosiernych oczu i uczyniła nas godnymi kontemplowania oblicza miłosierdzia – Jej Syna Jezusa”⁷³.

b) Nauczycielka miłosiernej miłości

Hasło Roku Jubileuszowego: „Miłosierni jak Ojciec” przypomina, że istotną misją Kościoła jest głoszenie miłosierdzia Boga. Jest on jego znakiem, sługą i pośrednikiem wobec ludzi⁷⁴. „Mamy być – jak to formuluje bulla – narzędziami miłosierdzia, ponieważ pierwsi otrzymaliśmy je od Boga. Mamy być szczodrzy dla wszystkich, wiedząc, że również Bóg wielkodusznie obdarza nas swą życzliwością”⁷⁵. „Dzień za dniem, doznając Jego współczucia, możemy również i my stawać się współczujący dla wszystkich”⁷⁶, „doświadczyć otwarcia serc na tych wszystkich, którzy żyją na najróżniejszych peryferiach, które często dzisiejszy świat stwarza w sposób dramatyczny”⁷⁷.

Aby nieść Ewangelię miłosierdzia, dawać pociechę każdemu człowiekowi, musimy przede wszystkim przyswoić sobie postawę Jezusa Chrystusa, który wszystkim wychodzi naprzeciw, nikogo nie pomijając. „Miłość Chrystusa przynagła nas” (2 Kor 5,14). Jesteśmy wezwani, aby spełniać posługę miłosiernej miłości w Jego imieniu⁷⁸. Jednak dla tych, którzy idą za Jezusem drogą Ewangelii, niezawodną przewodniczką jest Maryja. Ona – zaznacza papież – „pierwsza i doskonała uczennica Jezusa, pierwsza i doskonała wierząca, wzór pielgrzymującego Kościoła, jest Tą, która otwiera tę drogę *macierzyństwa Kościoła* i zawsze wspiera jego macierzyńską misję skierowaną do wszystkich ludzi”⁷⁹. Jej dyskretne

⁷¹ Tamże, 18-19.

⁷² Franciszek, *Zbawienia...*, 59.

⁷³ MV 24.

⁷⁴ Por. MV 12.

⁷⁵ MV 14.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ MV 15.

⁷⁸ Por. Franciszek, *Prorocze świadectwo przemienia społeczeństwo* (Homilia w manilskiej katedrze, 16 I 2015), OsRomPol 36(2015)2,16.

⁷⁹ Tenże, *Wszyscy jesteśmy powołani...*, 20.

i matczyne świadectwo towarzyszy Kościołowi w drodze na różne sposoby. Jednym razem „od Maryi, pełnej łaski, uczymy się, że wolność chrześcijańska jest czymś więcej niż tylko wyzwoleniem od grzechu. Jest to wolność, która pozwala w nowy, duchowy sposób patrzeć na sprawy ziemskie, wolność miłowania (...) braci i siostr czystym sercem”⁸⁰. Innym razem Matka zachęca swoje duchowe dzieci: „Spójrz na mojego Syna Jezusa, miej wzrok utkwiony w Nim, słuchaj Go, rozmawiaj z Nim. On patrzy na ciebie z miłością. Nie lękaj się! On ciebie nauczy iść za Nim, abys świadczył o Nim przez małe i wielkie czyny twego życia (...); nauczy cię wychodzenia poza samego siebie, poza samą siebie, aby patrzeć na innych z miłością, tak jak On, który nie słowami, lecz faktami ciebie umiłował i cię kocha”⁸¹. Ponadto – uczy Franciszek – „spojrzenie Matki Bożej pomaga nam patrzeć na siebie wzajemnie po bratersku. Patrzymy na siebie w sposób bardziej braterski! Maryja uczy nas tego spojrzenia, otwartego na przyjmowanie, towarzyszenie, otaczanie opieką. Nauczmy się patrzeć na siebie nawzajem pod matczynym spojrzeniem Maryi! (...) Nie bójmy się wyjść i popatrzeć na naszych braci i siostry spojrzeniem Matki Bożej, Ona nas zachęca, abysmy byli prawdziwie braćmi. I nie pozwólmy, aby coś lub ktoś stanął pomiędzy nami a spojrzeniem Maryi. Matko, obdarz nas swoim spojrzeniem! Niech nikt go nam nie przesłania! (...) Niech nam nie skradną spojrzenia Maryi, które jest pełne czułości, które daje nam siłę, które sprawia, że jesteśmy między sobą solidarni”⁸².

„Byśmy byli zdolni do miłosierdzia – czytamy w *Misericordiae vultus* – musimy najpierw wsłuchiwać się w słowo Boże. To oznacza, że trzeba odkryć na nowo wartość ciszy, aby móc medytować nad słowem, które jest do nas zwrócone. W ten sposób możliwa jest kontemplacja miłosierdzia Boga i przyjęcie go jako własnego stylu życia”⁸³. Przywołana myśl uświadamia, że jesteśmy wezwani do słuchania Boga, który do nas mówi, i do przyjęcia Jego woli. Nic nie jest bardziej skuteczne, owocne od wysłuchania i wprowadzenia słowa Bożego w swe życie⁸⁴. Z jednej strony pozwala nam ono otrząsnąć się z naszej dumy, lęku przed zmianami i małostkowych kompromisów z mentalnością „światowości duchowej”⁸⁵, a z drugiej inspiruje nas do budowania „sprawiedliwego i odkupionego porządku społecznego”⁸⁶. Postawa Maryi z Nazaretu, która „zachowywała wszystkie te sprawy i rozważała je w swym sercu” (Łk 2,19), pokazuje, że trzeba pozwolić słowu Bożemu w nas działać, abysmy byli tacy, jakimi Bóg nas chce. Należy

⁸⁰ Tenże, *Patrzymy na Maryję...*, 9.

⁸¹ Tenże, *Jak na nas patrzy Maryja...*, 6.

⁸² Tenże, *Przybyliśmy...*, 24.

⁸³ MV 13.

⁸⁴ Por. Franciszek, *Zbawienia...*, 58.

⁸⁵ EG 93.

⁸⁶ Franciszek, *Prorocze świadectwo...*, 16.

uczyć się od Niej, wczuwać w Jej całkowitą gotowość na przyjęcie woli Boga we własnym życiu, które od zwiastowania zostało przemienione. W maryjnym *fiat* – zauważa papież – dostrzegamy dwa istotne aspekty Jej postawy, która jest dla nas wzorem. Przede wszystkim Jej postawa wiary, która polegała na słuchaniu i medytowaniu słowa Bożego, aby mu zaufać z pełną gotowością umysłu i serca. Wypowiadając pełne wiary „oto ja”, Maryja nie wiedziała, jakimi drogami będzie musiała podążać, jakim zagrożeniom i trudnościom stawić czoła. Zdała sobie jednak sprawę, że Bóg Ją wzywa, a Ona ufa Mu całkowicie i „zawierza Jego miłości”⁸⁷. Drugim aspektem jest zdolność Maryi do „rozpoznania czasu Boga”. Dzięki pokornemu „tak” umożliwiła wcielenie Syna Bożego. Przez to uczy nas rozpoznawania sprzyjającej chwili, gdy Jezus wchodzi w nasze życie i wymaga wielkodusznej odpowiedzi. „Każdy z nas jest wezwany, aby odpowiedzieć, jak Maryja, osobistym i szczerym «tak», oddając się w pełni do dyspozycji Boga i Jego miłosierdzia, Jego miłości”⁸⁸. Niewiasta słuchająca, kontemplująca i żyjąca słowem Bożym zobowiązuje nas do czynienia tego, co mówi nam Jezus⁸⁹.

Znakiem szczególnym Roku Świętego Franciszek uczynił *pielgrzymkę*. Stanoi ona – jak sam tłumaczy – nie tylko obraz drogi, którą każdy przemierza w czasie swojej egzystencji, ale oznacza też, że „miłosierdzie jest celem, który mamy osiągnąć, wymagającym zaangażowania i poświęcenia”⁹⁰. Konkretniej mówiąc, przejście przez Drzwi Święte ma nam umożliwić, „aby nas spowilo miłosierdzie Boże i zobowiązemy się, że będziemy miłosierni dla innych, tak jak Ojciec jest miłosierny dla nas”⁹¹. Pielgrzymka ta zaczyna się duchowym nawróceniem, które sprawia, że doświadczenie miłosiernej miłości Ojca staje się zaczynem świadczenia miłosierdzia bliźnim. Owo przejście jest w pełnym tego słowa znaczeniu „wyjściem” ku drugim, aby przekazać im bezinteresownie to, co samemu się darmo otrzymało. Dynamika wyjścia dotyczy zarówno poszczególnego wiernego, jak i ewangelizacyjnej misji całego Kościoła⁹². Ikoną wyjścia

⁸⁷ Tenże, *To Pan puka* (Anioł Pański, 21 XII 2014), OsRomPol 36(2015)1,61.

⁸⁸ Tamże.

⁸⁹ Por. Franciszek, *W domu Maryi* (Homilia w sanktuarium maryjnym w Aparecidzie, 24 VII 2013), OsRomPol 34(2013)10,15.

⁹⁰ MV 14.

⁹¹ Tamże.

⁹² Por. EG 20 i 27; Franciszek, *Wyjście jako fundamentalne doświadczenie powołania* (Orędzie na Światowy Dzień Modlitw o Powołania, 29 III 2015), OsRomPol 36(2015)5,17. „Nie możemy być Kościołem, który tylko otwiera drzwi i przyjmuje wchodzących. Musimy dążyć do tego, żeby być Kościołem szukającym nowych dróg, wychodzącym poza siebie, podążającym w stronę ludzi, którzy do niego nie przychodzą, którzy od niego odeszli lub którym jest obojętny. (...) Na to jednak potrzeba odwagi, a nawet zuchwalstwa” (A. Spadaro, *Serce wielkie i otwarte na Boga. Rozmowa z papieżem Franciszkiem. Z objaśnieniami i komentarzami jezuitów*, Kraków 2013, 45).

ku drugim pozostaje zawsze dla niego Maryja. Po usłyszeniu zwiastowania Gabriela i poczęciu Jezusa wyruszyła z pośpiechem w drogę do starszej krewnej Elżbiety, by Jej pomóc. Uczyniła gest miłosierdzia, konkretnej służby. Później, u progu publicznej działalności Syna, na weselu w Kanie Galilejskiej, swą troskę o nowożeńców wyraziła w prośbie skierowanej do Jezusa: „Nie mają już wina” (J 2,3). Okazała się uważna, nie zamknęła się w sobie, w swoim świecie, lecz przeciwnie, Jej miłość sprawiła, że była dla innych. Była po prostu Matką czułą i troskliwą⁹³. Z powyższej racji papież zachęca, by Kościół wstępował do szkoły Maryi i uczył się od Niej być sługą gotowym wyruszać w drogę, by świadczyć posługę miłości w zwyczajnej rzeczywistości, a zwłaszcza, by „stawić czoło sytuacjom większej potrzeby, okazać troskę małym i wykluczonym”⁹⁴. Matka uczy nas przyjmować z czułością i bez lęku wykluczonych: nieleknięcia się czułości i współczucia. W ten sposób pomaga Kościołowi „być Kościołem macierzyńskim, Kościołem gościnnym i troszczącym się o wszystkich”⁹⁵.

Słowami zapożyczonymi od Jezusa: „Nie sądziecie, a nie będziecie sądzeni; nie potępiajcie, a nie będziecie potępieni; odpuszczajcie, a będzie wam odpuszczone. Dawajcie, a będzie wam dane” (Łk 6,37-38) papieska bulla wskazuje na etapy pielgrzymki umożliwiającej osiągnięcie tego celu⁹⁶. W pierwszym rzędzie, jeżeli nie chcemy zostać osądzeni przez Boga, nie możemy sądzić ani potępiać swych braci i sióstr, lecz umieć dostrzec dobro, które jest w każdej osobie, oraz być zdolnymi do przebaczenia. Maryja, która znosiła wykluczenie z powodu oszczerstw, ucieczki do Egiptu przed prześladowaniami Heroda i uczestniczyła w dramacie swego Syna, kiedy został odrzucony przez część narodu wybranego, jest dla nas niezawodną nauczycielką w dziele przebaczenia. Nigdy nie zapomniała, że Bóg wszystko i zawsze przebacza. Stąd uczy nas, że „jeśli nasze życie daje się przemienić przez łaskę Pana, bo łaska Pana nas przemienia, to nie możemy zachować dla siebie światła, które płynie z Jego oblicza, lecz pozwolimy, aby szło dalej i oświecało innych”⁹⁷. A zatem mamy być narzędziami pojednania i przebaczenia. Maryja jest zawsze przy nas – dowodzi papież podczas pielgrzymki na Sri Lance – „by w tym trudnym wysiłku przebaczenia i odzyskiwania pokoju dodawać nam otuchy, aby nas prowadzić, skłaniać do uczynienia kolejnego kroku. Podobnie jak Ona wybaczyła zabójcom swego Syna u stóp krzyża, kiedy trzymała w swoich ramionach Jego martwe ciało, tak teraz pragnie prowadzić

⁹³ Por. tenże, *Wielkie bogactwo społeczne* (Homilia w Guayaquil – Ekwador, 6 VII 2015), OsRomPol 36(2015)7-8,6.

⁹⁴ Tenże, *Wobec godności osoby wszystko jest drugorzędne* (Homilia w Campobasso, 5 VII 2014), OsRomPol 35(2014)7,37.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ MV 14.

⁹⁷ Franciszek, *Zbawienia...*, 59.

obywateli Sri Lanki do głębszego pojednania, aby balsam Bożego przebaczenia spowodował prawdziwe uzdrowienie wszystkich”⁹⁸.

Znacznie szerzej należy pojmować Jezusowe słowa: „Dawajcie, a będzie wam dane”. Rok Miłosierdzia sprzyja otwarciu się nie tylko na peryferie w sensie teologicznym, czyli miejsca i ludzi, gdzie nie ma Boga lub wiara i życie Kościoła są zagrożone, ale także na peryferie egzystencjalne, które obejmują biedę materialną i ubóstwo duchowe, smutek i samotność, chorobę i cierpienie. Jesteśmy powołani „do leczenia tych ran, do opatrywania ich olejem kojenia, do opatrywania ich miłosierdziem oraz leczenia ich solidarnością i należną uwagą”⁹⁹. W związku z tym trzeba odkryć na nowo uczynki miłosierdzia względem ciała i ducha. Pomocą w tym okazuje się znowu Maryja. Ona, która pod wpływem Bożego miłosierdzia, które w Niej stało się ciałem, zapomniała o sobie i pośpieszyła z Galilei do Judei, aby odwiedzić swoją kuzynkę Elżbietę i jej pomóc, uczy nas rozwijać w sobie czułość, nacechowaną szacunkiem i delikatną miłością, a także pokazuje, że „służba stanowi kryterium prawdziwej miłości. Ten, kto miłuje, służy, oddaje się na służbę innym”¹⁰⁰. Dlatego Franciszek zachęca, abyśmy byli narzędziami Boga w świecie: „Wierzyć w Jezusa oznacza dać Mu nasze ciało, z pokorą i odwagą Maryi, by mógł On nadal mieszkać pośród ludzi; oznacza dać Mu nasze ręce, żeby przygarniać maluczkich i ubogich; nasze stopy, aby wychodzić na spotkanie braci; nasze ramiona, aby wspierać słabych i pracować w winnicy Pańskiej”¹⁰¹. Wszystko to dzieje się, podobnie jak w przypadku Maryi, za sprawą Ducha Świętego. On jest darem dla nas, a my Jego mocą mamy być darem dla innych, pozwolić, aby uczynił nas narzędziami miłosiernej miłości¹⁰².

Sentencja św. Jana od Krzyża, przywołana przez *Misericordiae vultus*: „Pod wieczór życia będziemy sądzeni z miłości”¹⁰³ przypomina, że w każdym z tych „najmniejszych” obecny jest Chrystus. Jego ciało jest widoczne w nich, abyśmy mogli Go rozpoznać, dotknąć i troskliwie Mu pomóc. A więc „Ewangelia jest zwiastowaniem miłości Boga, który w Jezusie Chrystusie zaprasza nas do uczestniczenia w Jego życiu”¹⁰⁴. Maryja – głosi papież – „nieustannie kierowała spojrzenie ku Synowi, a Jej oblicze stało się «obliczem», które najbardziej podobne

⁹⁸ Tenże, *Ona jest Matką...*, 14.

⁹⁹ MV 15.

¹⁰⁰ Franciszek, *Wielkie bogactwo społeczne...*, 6. Por. tenże, *Drogą Kościoła jest miłosierdzie i integracja* (Homilia dla nowych kardynałów, 15 II 2015), OsRomPol 36(2015)2,36.

¹⁰¹ Tenże, *Wiara Maryi...*, 5.

¹⁰² Por. tenże, *Zbawienia...*, 59.

¹⁰³ MV15.

¹⁰⁴ Franciszek, *Zadaniem Kościoła jest głoszenie daru miłosierdzia* (Przemówienie do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, 29 V 2015), OsRomPol 36(2015)6,37.

jest do Chrystusa¹⁰⁵. Stąd za każdy razem, gdy spoglądamy na Nią, zaczynamy żywiej wierzyć w moc czułości i miłości. Jej dynamika macierzyńskiej czułości i wychodzenia ku innym czynią z Niej kościelny wzór dla ewangelizacji¹⁰⁶. Ujawnia się niezwykle ścisła więź łącząca Maryję z Kościołem: patrząc na Nią, odkrywamy najpiękniejsze i najbardziej czule oblicze Kościoła; a patrząc na Kościół rozpoznajemy szlachetne rysy Maryi¹⁰⁷.

3. Z Matką miłosierdzia ku miłosiernemu Bogu

Świadomość macierzyńskiej obecności Maryi w życiu ucznia Chrystusa winna zaowocować synowskim zawierzeniem się Jej. Stąd Franciszek zawiera „Rok Święty Matce miłosierdzia, aby skierowała na nas swoje spojrzenie i czuwała nad naszą drogą”¹⁰⁸. Przy innej okazji dopowiada: „Zawieramy się Maryi, aby Ona jako Matka naszego pierworodnego brata, Jezusa, nauczyła nas takiego jak Ona macierzyńskiego ducha względem naszych braci i prawdziwej umiejętności przyjmowania, przebaczenia, dodawania sił i napełniania ufnością i nadzieją”¹⁰⁹. Istotna treść zawierzenia Maryi polega więc na osobowym, dogłębnym i trwałym, spotkaniu z Matką, wyrażającym się w ufności, dyspozycyjności i współpracy z Jej macierzyńską misją w tajemnicy zbawienia. Należy przy tym zaznaczyć – zauważa Teofil Siudy – że odpowiedź zawierzenia Maryi posiada właściwy kształt i osiąga oczekiwany cel, jeśli zostaje włączona w pełną i ostateczną odpowiedź Bogu miłosierdzia. A zatem zdajemy się na pomoc Jej przykładu i macierzyńskiego wstawiennictwa, by odnaleźć sens chrześcijańskiego życia, które polega na życiu w Chrystusie¹¹⁰. Papież wyraża to w stwierdzeniu, że synowskie zawierzenie Matce pozwala nam „przyjąć serdeczny uścisk Jej Syna Jezusa; uścisk, który daje nam życie, nadzieję i pokój”¹¹¹. „Uczeń Chrystusa wie, że bez Niego nie ma światła, nie ma nadziei, nie ma miłości, nie ma przyszłości”¹¹². Spośród wszystkich stworzeń Maryja jest najbardziej podobna do Chrystusa, dlatego zawierzenie się Jej sprawia, że nasza jedność z Jezusem pogłębia się i staje się

¹⁰⁵ Tenże, *Zbawienia...*, 59.

¹⁰⁶ EG 288.

¹⁰⁷ Por. Franciszek, *Jak mama* (Audycja generalna, 3 IX 2014), OsRomPol 35(2014)10,45.

¹⁰⁸ Tenże, *Brońmy lud Boży przed ideologiczną kolonizacją* (Przemówienie na otwarcie obrad LXVIII Zgromadzenia Ogólnego Konferencji Episkopatu Włoch, 18 V 2015), OsRomPol 36(2015)6,32.

¹⁰⁹ Tenże, *Jak mama...*, 46.

¹¹⁰ T. Siudy, *Zawierzenie Maryi wpisane w zawierzenie się Bożemu miłosierdziu*, w: Z.S. Jabłoński, J. Pach (red.), *Przez akt oddania do zawierzenia Maryi w trzecim tysiącleciu*, Jasna Góra – Częstochowa 2004, 175.

¹¹¹ Franciszek, *Spojrzenie Pana...*, 55.

¹¹² Tenże, *W domu Maryi...*, 14-15.

trwalsza. Upodabniamy się do Niego w szkole Maryi i wyrażamy zgodę, by Ona nam towarzyszyła. W tym sensie zawierzenie się Matce jawi się jako wyraz chrześcijańskiego zaangażowania, by trwać w przymierzu z Bogiem „bogatym w miłosierdzie” i by owocowały w nas dary Jego miłosierdzia¹¹³.

Obraz Maryi, jaki wylania się z Biblii i chrześcijańskiej tradycji, to obraz Matki włączonej w zbawcze działanie Boga miłosierdzia w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Oznacza to, że też nasza egzystencjalna więź z Matką Jezusa winna być wpisana w zbawcze ramy objawiania się Bożego miłosierdzia. Zawierzenie Maryi ma uczynić nas dyspozycyjnymi wobec miłosiernego Boga i uległymi Jego łasce¹¹⁴. Doznając Bożego współczucia, mamy jednocześnie stawać się współczujący dla wszystkich; jesteśmy wezwani do życia miłosierdziem, bycia „świadkami miłosierdzia”¹¹⁵. W ten sposób zawierzenie Maryi stanowi charakterystyczny i jednocześnie wymagający program życia chrześcijańskiego. Trwanie z pomocą i na Jej wzór na drodze zawierzenia miłosiernemu Bogu jest swoistym zabezpieczeniem właściwego otwierania się na Boże miłosierdzie i zobowiązaniem do dzielenia się nim z innymi. Tak oto nasze zawierzenie Matce wpisuje się ostatecznie w zawierzenie Bożemu miłosierdziu.

* * *

Rok Miłosierdzia został ogłoszony po to, aby Kościół w odnowiony sposób doświadczył i był narzędziem miłosierdzia, które Bóg mu nieustannie ofiaruje. Pojęcie *misericordia* oznacza otwieranie serca na ubogich w najszerszym tego słowa znaczeniu. Nowa ewangelizacja winna wprowadzać ich w tajemnicę miłosierdzia Boga przez kontemplowanie oblicza Chrystusa¹¹⁶. Wymaga to odwagi, kreatywności i decyzji wejścia na drogi niekiedy jeszcze nieznanne. Z tej racji dobrze jest, jeśli Kościół wyrusza na misję miłosierdzia razem z Maryją. Ona, która niegdyś została ukształtowana przez Boże miłosierdzie i współpracowała z Chrystusem w objawianiu się pełni miłosierdzia, budzi dzisiaj w ludzkich sercach nadzieję na Boże zmiłowanie, prowadzi do źródeł Bożego miłosierdzia, uzdalnia swoją macierzyńską pomocą i przykładem, abyśmy byli wiernymi jego świadkami w Kościele i świecie. W tym duchu Franciszek wyraża końcową zachętę i życzenie: „Nie przestawajcie wzywać i ufać Maryi, Matce miłosierdzia dla wszystkich Jej dzieci bez różnicy. (...) Oby z pomocą Maryi Kościół był domem wszystkich, domem, który umie gościć, matką dla wszystkich ludów”¹¹⁷.

¹¹³ Por. S. De Fiores, *Za głosem Maryi*, Warszawa 1999, 89-90.

¹¹⁴ Por. Franciszek, „*Bądźcie miłosierni...*”, 5.

¹¹⁵ Tamże.

¹¹⁶ Por. MV 25.

¹¹⁷ Franciszek, *Kościół uczy braterstwa z innymi* (Homilia w Asunción, 12 VII 2015), OsRomPol 36(2015)9,40.

Słowa kluczowe: miłosierdzie Boże, Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia, Matka miłosierdzia.

Summary

TOWARDS THE MARIAN NATURE OF THE EXTRAORDINARY JUBILEE OF MERCY

The Extraordinary Jubilee of Mercy announced by Pope Francis (December 8th, 2015 – June 20th 2016) is supposed to aid the Church in contemplating and experiencing the Divine Mercy, and subsequently in being a witness to it, i.e. bringing the Gospel of mercy to every human being. Mary can play a crucial role in this undertaking. Thus it is worth introducing the Marian element into the Jubilee. The article, based on Francis's teaching, indicates why and how Mary deserves the title of the "Mother of Mercy". To begin with, she was once shaped by the Divine Mercy and she cooperated with Christ in revealing the fullness of mercy (point 1). Today, she reawakens the hope for God's mercy, leads us to the source of the Divine Mercy, and enables us to become faithful witnesses to mercy in the Church and in the world through her motherly assistance and example (point 2). As a result, each act of trust in Mary, being a demanding component of Christian life, is ultimately the trust in the Divine Mercy (point 3). Therefore, it is desirable for the Church to follow the path of mercy along with and like Mary.

Key words: the Divine Mercy, the Extraordinary Jubilee of Mercy, Mother of Mercy.